

W najbliższych dniach ABC zaczniesz drukować

SENSACYJNA POWIEŚĆ

ALEKSANDRA BŁĄŻEJOWSKIEGO, autora „Czerwonego Błazna“

p. t. „TAJEMNICA HOTELU PRZY ULICY CHMIELNEJ“

Skarb w parasolu



Piękna pani musi mieć zawsze przy sobie to wszystko, co potrzebne jest do utrzymania jej piękności. Gdzie jednak zmieścić tyle drobiazgów: puder, puszek, ołówki, lakier, nożyczki, pilniki i t. d. Rycina nasza wskazuje na rączkę od parasola, jako znakomity schowek.

Jak Tybet cywilizuje się

Dynamomaszyna w pałacu Dalaj Lamy

Leżący w samym środku Azji Tybet całe setki lat był nieznaną Europie. W ciągu kilku wieków nie dotknęła tego kraju stopa Europejczyka. Do Europy dochodziły wprawdzie pewne o Tybecie wieści, lecz były to raczej zmyślenia, które tem łatwiej było puszczać w świat, że o sprawdzeniu tych nowinek nie mogło być mowy.

Pierwszym człowiekiem z Europy, który dał szereg realnych wiadomości o Tybecie, był skandynawski podróżnik, Sven Hedin. Jednym z pierwszych Europejczyków współczesnych, którzy Tybet poznali, był Anglik, sir Charles Bell. On to właśnie miał jeden z pierwszych ludzi białych szczęście poznania Da-

laj-lamy, który jest, jak wiadomo, najwyższym kapłanem wschodu, buddystów.

Obecnie Tybet zaczyna wkraczać całą parą na drogę cywilizacji, bo w stolicy kraju, Lhasa, gdzie właśnie ma siedzibę Dalaj-lama, ma być zainstalowana pierwsza dynamo-maszyna elektryczna. Pałac Dalaj-lamy będzie pierwszym odbiorcą prądu, dzięki któremu okna jego rozświetlą nowoczesnym światłem.

Ciekawa też rzecz, jak się wobec tego wynalazku czuć będą wierne służby buddyjskiego arcykapłana.

Lornetka okulary, monokl

Interesują nasze panie

Kobieta współczesna nie czuje się szczęśliwa, jeżeli nie może się czemkolwiek wyróżnić od innych. Krajem, który ułatwia kobiecie wynajdywanie tych środków wyróżnienia się, są St. Zjednoczone.

Według pojęć St. Zjednoczonych najpiękniejsza i najmłodsza kobieta musi nosić czarno oprawiane w róg okulary. Celem tej mody jest nadanie twarzy pewnej pikanterji, która wtedy szczególnie daje się zauważyć, gdy występuje w przeciwnościach.

Delikatność i subtelność linii nosa np. nigdy nie będzie tak dobrze uwydatniona, jak przez ułożenie nowoczesnych okularów. To też im młodsza jest kobieta, tem silniej pragnie się uokularzyć. Za amerykańką poszła teraz wiedeńska.

Kobiety utrzymują, że mężczyźni lubią okulary u kobiet. Czy to prawda? Nie mówmy o tem głośno, ale po cichu niejednen z nas opowie się zapewne przeciw okularom wogóle, a u kobiet w szczególności. Tembardziej, że moda nakazuje nosić okulary nawet takim dziewczątkom, które nazywano dawniej, gdy męzczyzna był odważniejszy, podlotkami.

Co w takim razie moda przepisze kobiecie dorosłej? Ta nosić ma monokl; ale nie delikatny i mało widoczny, jak u mężczyzny, lecz duży i z grubego szkła, tak, aby każdy mógł go od razu zauważyć. Co się tedy stało z używaną dawniej przez kobiety lornetką? Znikła w dawnym kształcie zupełnie, bo teraz taka tylko kobieta uważana jest za elegancką, która nosi lornetkę o bardzo małej rączce, łatwo dającej się w dłoni schować, ale o wielkim szkle.

Lord-major Londynu



W tym czasie na jesieni, kiedy my czcimy dzień św. Michała tradycyjną gęsią, w Londynie odbywa się wybór prezydenta miasta. Rycina nasza wyobraża nowoobranego burmistrza, ukazującego się Londyńczykom w pięknym, starożytnym stroju.

Praktyczna Danja

Jak w Kopenhadze udogodniają życie mieszkańcom

Ludy skandynawskie odznaczają się niezwykle praktycznością. W wielkich miastach praktyczność ta szczególnie daje się zauważyć.

Tak np. ruch samochodów jest w Kopenhadze bardziej znaczny, a jednak o katastrofach słyszy się tam bardzo rzadko. Ze względu na interes klientów, załatwiających bardzo często sprawunki na rowerze, właściciele sklepów urządzają przed niemi specjalne przechodnie rowerów.

Dzięki temu wynalazkowi posiadacz roweru nie potrzebuje dziś krzyczeć przed sklepem do jego właściciela, czego chce ku-

pić, lecz może iść do sklepu śmiało bez obawy, że mu rower ukradną. Ponieważ nieraz się zdarza, że ktoś w nocy idąc do domu, pragnie zjeść jabłko czy gruszkę, więc po stolicy Danji rozstawiono automaty, gdzie owoce te można kupować w ciągu całej doby.

Doskonały sposób wymyślono na to, żeby samochody czy autobusy nie obryzgiwały błotem przechodniów: sposób ten polega na umieszczeniu na kołach poniżej osi na specjalnej ramie szczotki, która nie pozwala na to, żeby koło rozpryskiwało wodę czy błoto. Co to za wygoda, prawda? A jakby się te rzeczy przydały w Warszawie, gdzie nieraz samochód obrzyna z wizytą idącego przechodnia od twarzy poprzez kołnierzyk i palto aż do lakierków!

Gdy chodzi np. o odnowienie domu (co to za plaga dla Warszawy wyrosła z odnawiania domów!), w Kopenhadze budują przy domu mocny maszt, a na nim platformę, na której stoją malarze. Co za różnica w porównaniu z kosztami u nas i co za szybkość roboty! Bo u nas ustawianie i rozbiórka rusztowań trwa dłużej, niż same odnawianie.

To dopiero będzie zmartwienie

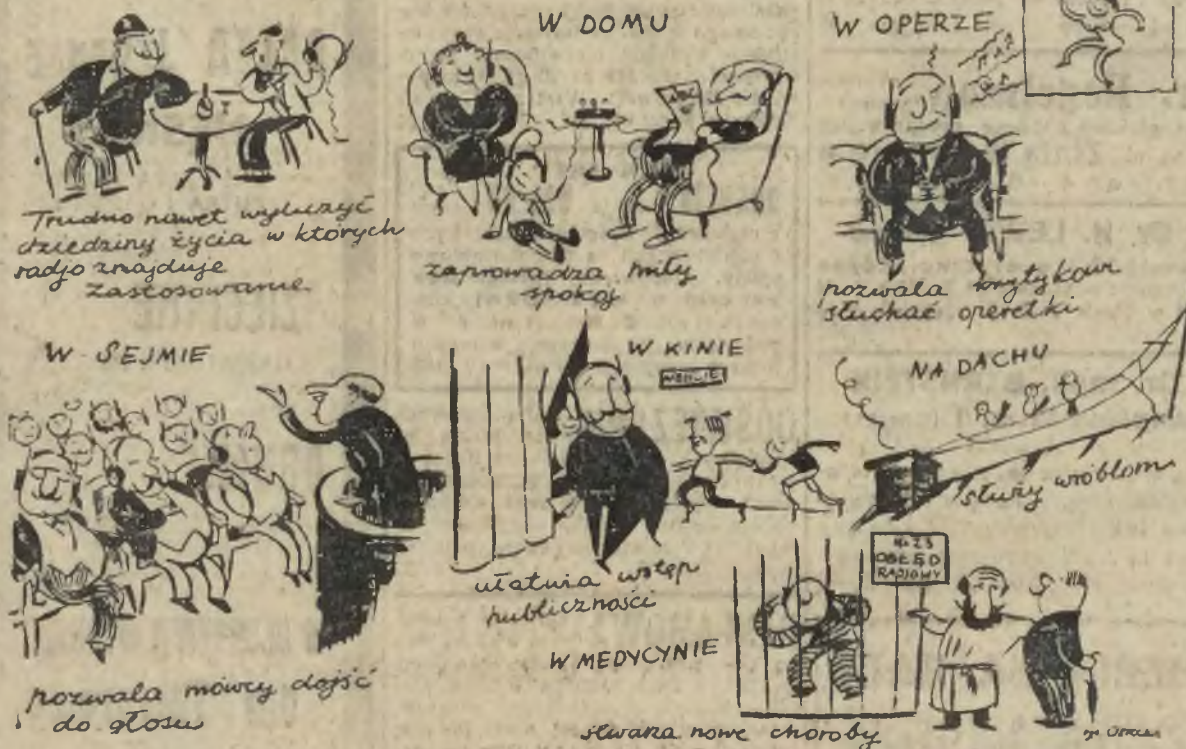
— Czy pan dał już mu ostrożnie do zrozumienia, iż żona go porzuciła?

— Tak, ale żona zdążyła właśnie powrócić! Doprawdy nie mam pojęcia, jak mu o tem powiedzieć? Tu dopiero będzie zmartwienie!

Szwedzki arcybiskup przeciw modzie

Protestancki arcybiskup szwedzki, Natan Söderblom, miał niedawno kazanie o modach współczesnych wśród kobiet.

„Gdy widzę w wagonie młodą kobietę w króciutkiej jakiejś szatce, mającej naśladować suknie, litość mnie bierze i myślę, że jednak krawcowa mogła ją zrobić sukienkę nieco dłuższą. Nie mam odwagi — powiada arcybiskup — powiedzieć cośkolwiek ogólnie przeciw modzie kobiecej, lecz te krótkie sukienki dzisiejsze są naprawdę nie do wytrzymania. Czyby nie było lepiej i z punktu widzenia higieny i z punktu widzenia przyzwoitości, gdyby kobiety wprost przeszły do noszenia spodni, a sukienkę nosiły jedynie jako szatę uroczystą?“



CENA OGŁOSZEŃ: W tekście 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy) — 50 gr., Komunikaty — 75 gr. Zwyczajne (łam 10-szpalt.) — 15 gr., Drobne 1 słowo — 10 gr.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa Zł. 4.50.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550

Adres Redakcji i Admin.: Szpitalna 12. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Tel. adm. 91-62.

Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny ABC Warz. wa.

Redaktor naczelny: Stanisław Strzetelski.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska“
Warszawa, Szpitalna 12. Telefon: 172-22 i 117-02.

Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.